VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 321)**

z dnia 3 marca 2015 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 321)

3 marca 2015 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji oraz poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO),** przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

## – informacja na temat unii energetycznej – bezpieczeństwo energetyczne i dywersyfikacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Magdalena Górnicka** asystentka w Biurze Zewnętrznym Grupy EPL w Parlamencie Europejskim, **Magdalena Nowicka** radca ministra w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Andrzej Sowiński** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji w Najwyższej Izbie Kontroli, **Sławomir Kutyła** naczelnik w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa oraz **Jadwiga Wiśniewska, Kosma Złotowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska, Agnieszka Maciejczak, Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dzień dobry państwu. Ja pod nieobecność pani przewodniczącej rozpocznę posiedzenie Komisji, żeby zaoszczędzić trochę czasu, bo i tak jest pewien poślizg. Do czasu przyjścia pani przewodniczącej będę prowadził dzisiejsze obrady Komisji. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam serdecznie wszystkich parlamentarzystów, zarówno narodowych, jak i europejskich. Witam przedstawicieli rządu i towarzyszące panu ministrowi osoby oraz inne osoby, które z racji swoich funkcji lub stanowisk, są obecne na posiedzeniu naszej Komisji. Formuły zabierana głosu są znane, więc proszę się ich trzymać. Porządek obrad jest prosty, jest jeden punkt. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Przyjęliśmy porządek obrad.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu, to jest rozpatrzenie informacji na temat unii energetycznej – bezpieczeństwo energetyczne i dywersyfikacja. Bardzo proszę pana ministra Tomasza Tomczykiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, o wprowadzenie do tematu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewiecz:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pakiet unii energetycznej opublikowany przez Komisję Europejską 25 lutego bieżącego roku stanowią trzy komunikaty wraz z załącznikami. Po pierwsze, komunikat w sprawie strategicznych ram unii energetycznej wraz z aneksem zawierającym mapę drogową dla piętnastu działań. Po drugie, komunikat w sprawie rozwoju mocy na elektroenergetycznych połączeniach transgranicznych wraz z aneksami z konkretnymi projektami infrastruktury. Po trzecie, komunikat w kwestiach globalnych zmian klimatu. Strategiczne ramy unii energetycznej obejmują pięć wymiarów: bezpieczeństwo energetyczne, solidarność i zaufanie, w pełni zintegrowany europejski rynek energii, efektywność energetyczna przyczyniająca się do zmniejszenia zapotrzebowania na energię, niskoemisyjna gospodarka i wreszcie badania i rozwój technologii energetycznych oraz konkurencyjność.

Obecnie trwa intensywna analiza propozycji przedstawionych w pakiecie Komisji Europejskiej, w celu przygotowania stanowiska rządu. W trakcie przygotowywania sta-

nowiska zostaną uwzględnione następujące priorytety. Po pierwsze, budowa kluczowej infrastruktury dla przemysłu i magazynowania gazu ziemnego oraz przesyłu energii elektrycznej. Dwa, mechanizmy solidarnościowe na wypadek kryzysu dostaw i wykorzystanie siły przetargowej Unii Europejskiej w negocjacjach z dostawcami z państw trzecich. Wykorzystanie rodzimych źródeł i zasobów energii. Dywersyfikacja dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego do Unii Europejskiej. Wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego sąsiadów Unii Europejskiej ze wspólnoty energetycznej.

Polska z satysfakcją przyjmuje komunikat Komisji Europejskiej w sprawie unii energetycznej, w którym Komisja zawarła polskie postulaty, zaprezentowane przez premiera Donalda Tuska w kwietniu ubiegłego roku. W tym kontekście jesteśmy szczególnie zadowoleni z propozycji dotyczącej rewizji rozporządzenia dotyczącego bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego nr 994/210. Komisja zaproponowała w ramach tego rozporządzenia między innymi: przygotowanie na poziomie regionalnym i unijnym planów na wypadek kryzysu gazowego oraz planów działań zapobiegawczych, wprowadzenie większej przejrzystości w odniesieniu do zawieranych kontraktów gazowych pomiędzy firmami z Unii Europejskiej i firmami państw trzecich, rewizji decyzji dotyczącej mechanizmu wymiany informacji na temat umów międzyrządowych w obszarze energii, poprzez wprowadzenie obowiązkowej listy klauzul standardowych dla takich porozumień i ściślejszego monitoringu tych porozumień przed ich podpisaniem, dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego za pośrednictwem dofinansowanej z funduszy Unii Europejskiej nowej infrastruktury energetycznej, przygotowanie nowych rozwiązań regulacyjnych, dotyczących funkcjonowania terminali LNG oraz magazynów gazu na wewnętrznym rynku energii Unii Europejskiej.

Ponadto oczekujemy także, iż Komisja Europejska w najbliższym czasie przedstawi propozycję rozwiązań dotyczących dobrowolnego mechanizmu wspólnych zakupów gazu, w szczególności dla państw najbardziej narażonych na zakłócenia dostaw z kierunku wschodniego. Rząd będzie także zabiegał o bardziej skoordynowane podejście na forum Unii Europejskiej do konieczności zachowania konkurencyjności i opłacalności unijnego przemysłu rafineryjnego.

W toku dyskusji dotyczącej unii energetycznej, jaka będzie miała miejsce między innymi na posiedzeniu Rady do spraw energii w najbliższy czwartek, dla rządu bardzo istotne będzie uzyskanie szerokiego poparcia państw członkowskich dla wymienionych przeze mnie propozycji. Wszystkie zaangażowane w prace nad unią energetyczną ministerstwa od wielu miesięcy prowadzą działania dyplomatyczne w innym kierunku, a okres do czerwca będzie w tym kontekście kluczowy dla dalszych prac nad unią energetyczną i nad operacjonalizacją przedstawionych przez Komisję Europejską.

Bardzo ważne będą wyniki obrad Rady Europejskiej w dniach 19 i 20 marca tego roku, w trakcie których mają zostać przyjęte ramowe wytyczne odnośnie do unii energetycznej.

Na zakończenie chciałbym jeszcze odnieść się do dwóch bardzo ważnych kwestii wielokrotnie poruszanych przez Polskę, dotyczących rynku wewnętrznego energii elektrycznej i neutralności technologicznej. Kształtowanie przyszłego rynku energii elektrycznej w Unii Europejskiej w kierunku optymalnej integracji odnawialnych źródeł energii ma zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa sieci elektroenergetycznej. Przyszła unia energetyczna w należyty sposób powinna uwzględnić zdolność rynku hurtowego energii i możliwości infrastruktury sieciowej do przyjęcia rosnącego wolumenu energii wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii. Są państwa, które traktują rozwój OZE bardzo priorytetowo, co w wyniku niedostatecznych zdolności przesyłowych na liniach wewnętrznych powoduje obciążenia i koszty u ich sąsiadów w postaci tak zwanych przepływów kołowych. Rozbudowie infrastruktury musi zatem towarzyszyć zmiana architektury rynku, ze zmianą zasad alokacji mocy na połączeniach i rekonfiguracją stref cenowych włącznie. Fundamentalne znaczenie ma zachowanie neutralności technologicznej i uwzględnienie w koncepcji unii energetycznej roli zasobów własnych Unii Europejskiej w zmniejszaniu uzależnienia państw członkowskich od importu surowców. Umożliwienie rozwoju źródeł własnych energii i surowców, zarówno konwencjonalnych jak i niekonwencjonalnych, pozwoli na właściwą dywersyfikację miksu energetycznego.

Węgiel czy też gaz łupkowy powinny być traktowane jako zasób i bogactwo, a nie obciążenie, zwłaszcza w kontekście rosnącego wolumenu OZE, pracujące w podstawie systemu energetycznego elektrownie węglowe i jądrowe oraz elastyczne elektrownie na gaz interwencyjny mają istotne znaczenie dla stabilności sieci. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dziękuję. Przystąpimy teraz do dyskusji.

Jako pierwsza do dyskusji zgłosiła się pani poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska. Następnie pan poseł Naimski, a potem zobaczymy. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo. Ja w Parlamencie Europejskim pracuję w Komisji Środowiska, gdzie sprawa założeń do unii energetycznej oczywiście stawała i w ubiegłym tygodniu w środę na minisesji w Brukseli przedstawiane były założenia unii energetycznej. Słusznie pan minister wspomniał wypowiedź pana premiera Tuska z kwietna 2014 r., kiedy mówił o idei unii energetycznej w taki o to sposób, że powinna ona opierać się na wspólnych zakupach gazu dla państw Unii Europejskiej i rehabilitacji węgla. Niestety z przedłożonych założeń, panie ministrze, wyparowały wspólne zakupy gazu dla państw Unii Europejskiej, a rehabilitacja węgla, mówię to z przykrością jako poseł z województwa śląskiego tak jak pan, została zamieniona niestety na dekarbonizację.

Mamy bardzo duży kłopot z tym projektem, bo tak naprawdę ten projekt chce podzielić państwa unijne na wygrane i przegrane. Do przegranych ma należeć między innymi niestety Polska, która już dziś płaci najdrożej w Unii Europejskiej za rosyjski gaz, która będzie wepchnięta na ścieżkę dekarbonizacji i kupowania kosztownych technologii z bogatych krajów Unii Europejskiej.

Myślę, że w tym kształcie absolutnie rząd nie powinien wspierać unii energetycznej, bo ona nie będzie służyła gospodarce naszego kraju. Pan minister powiedział, że będą wspólne zakupy gazu. Ja czytałam z uwagą założenia do tego projektu i tam jest zapis w zasadzie powtarzający obecne przepisy, bo wspólne zakupy gazu są dozwolone już dziś, więc ta propozycja Komisji nie jest niczym nowym, a w zakresie rozwoju infrastruktury propozycje Komisji to niestety powtórzenie istniejących już w Unii mechanizmów wspierania tego rodzaju inwestycji. Jeżeli chodzi o wsparcie dla wykorzystania własnych zasobów energetycznych, Komisja mówi, panie ministrze, tylko i wyłącznie o energii odnawialnej, niestety z wyłączeniem węgla i gazu łupkowego i to jest wprost zapisane w dokumencie.

Ambitna polityka klimatyczna, polegająca de facto na głębokiej dekarbonizacji gospodarek poszczególnych krajów członkowskich i forsowaniu znacznie droższej od konwencjonalnej energetyki odnawialnej, uderzy w naszą gospodarkę i w polskie społeczeństwo powiększając de facto uzależnienie Polski od importowanego z Rosji gazu i podnosząc znacząco koszty energii elektrycznej dla gospodarstw. Podczas dyskusji w środę w Parlamencie Europejskim wielu posłów z różnych frakcji mówiło o wzrastającym zagrożeniu ubóstwem energetycznym w Unii Europejskiej. Po wdrożeniu projektu, który będzie opierał się tak naprawdę na dekarbonizacji, zjawisko ubóstwa energetycznego będzie w Polsce bardzo odczuwalne.

Pan minister doskonale wie, że jedno miejsce w górnictwie generuje około 5-7 miejsc w przemyśle okołogórniczym. Wejście na ścieżkę dekarbonizacji, podczas gdy polska energetyka oparta jest na węglu, spowoduje dla Polski bardzo trudną sytuację. Chciałabym, żeby rząd stał na stanowisku zaprezentowanym przez pana premiera Tuska w kwietniu 2014 r. i żeby te przepisy i te założenia Donalda Tuska, który mówił o wspólnych zakupach gazu, były ujęte w projekcie unii energetycznej i na wchodzenie tak głęboko na ścieżkę dekarbonizacji absolutnie nie powinniśmy się godzić.

Korzystając z obecności pana ministra, chciałbym też przy okazji zapytać o raport Najwyższej Izby Kontroli, dotyczący nieprawidłowości i opóźnień w budowie gazoportu. Gdyby pan do tego raportu mógł się odnieść, ponieważ NIK mówi, że Polska wciąż nie może uruchomić gazoportu w Świnoujściu, odbierać dostaw skroplonego gazu i przesyłać

go po regazyfikacji do odbiorców, ponieważ spółki GAZ-SYSTEM oraz PLNG, odpowiedzialne za kluczowe działania związane z inwestycją, nieprawidłowo realizowały część swoich zadań. Również nadzór nad procesem budowy terminalu ze strony właściwych ministerstw okazał się niewystarczający, dlatego też NIK ocenia negatywnie realizację tej inwestycji. Czy pan minister byłby uprzejmy podać chociaż w przybliżeniu termin ukończenia gazoportu i jakie stanowisko zajmie polski rząd w związku z projektowaną dekarbonizacją? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Naimski.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Mamy przed sobą komunikat Komisji Europejskiej, który faktycznie rzecz biorąc nie wykracza w swoich zapisach poza to, co już w tej chwili w Unii Europejskiej w sprawach energetycznego bezpieczeństwa jest robione. Mamy trzeci pakiet energetyczny, który obowiązuje, mamy dyrektywę SoS, 994/2010, która obowiązuje i mamy agencję ACER, która działa.

Moje pierwsze pytanie jest takie, czy w planach Komisji Europejskiej, jeżeli tak, to proszę wskazać, są zawarte jakiekolwiek nowe pomysły dotyczące struktury decyzji w sprawach bezpieczeństwa energetycznego na poziomie Unii Europejskiej? To jest problem, można powiedzieć, najważniejszy, dlatego że możemy się przygotowywać na kryzys i to dobrze, że się przygotowujemy na kryzys, dobrze, że mamy plany kryzysowe, dobrze, że mamy infrastrukturę, która powinna być dalej rozbudowywana, ale nie mamy w Unii Europejskiej elementu decyzyjnego. To jest sytuacja, w której powtarzamy to często, że za bezpieczeństwo energetyczne krajów członkowskich odpowiadają rządy. Jeżeli rządy odpowiadają za bezpieczeństwo energetyczne i nie scedowały tego obowiązku na żadne ciało Unii Europejskiej, to w takim razie decyzja o użyciu czy wprowadzeniu w życie planów awaryjnych, planów kryzysowych, musi być podejmowana na poziomie międzyrządowym. Otóż nazywanie tego pakietu Unią Europejską, jest po prostu mylące…

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska:**

Klimatyczna, unia klimatyczna de facto.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Unia energetyczna. Powiedziałem, unia energetyczna. Przepraszam bardzo, pani poseł.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska:**

Tak, dobrze.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Unią energetyczną jest…

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska:**

Mylące.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Czy pani poseł może mi pozwolić dokończyć wątek?

Otóż nazywanie tego pakietu unią energetyczną jest mylące. Dlaczego? Dlatego że sugeruje to, że wprowadzamy nowe mechanizmy decyzyjne. To jest odniesienie do Unii Europejskiej, do unii monetarnej i do tych sposobów działania w ramach Unii Europejskiej, które zakładają nowe i rzeczywiście inne mechanizmy współdecydowania.

Unia energetyczna jest tego pozbawiona w takim kształcie, w jakim nam się ją w tej chwili przedstawia. To jest w wielu przypadkach słuszne pogłębienie tych działań, które do tej pory w Unii Europejskiej były już prowadzone, natomiast kluczowe problemy nie są tam rozwiązywane. Moje bardziej szczegółowe pytanie dotyczy agencji ACER. Otóż jest rzeczywiście jedno miejsce, które w komunikacie Komisji zakłada nowe obowiązki i nowe możliwości, które mają być dodane tej agencji. Moje pytanie dotyczy tego, jakie to mają być obowiązki i jakie możliwości ma mieć nowy ACER, a także kiedy to ma się stać.

Jeżeli chodzi o problem poruszony przez panią poseł Wiśniewską, w 110% słuszny, problem zamiany ochrony węgla jako surowca na jego rugowanie w Unii Europejskiej, no to faktycznie rzecz biorąc sprawia, że ta unia energetyczna jest kolejnym narzędziem do wprowadzania polityki klimatycznej w Europie, co jest niezgodne z polskim interesem. Polski rząd rzeczywiście powinien to odrzucić i to na początku, nie licząc na to, że na końcu coś wytarguje. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, pan przewodniczący Gałażewski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym zadać kilka pytań dotyczących spraw europejskich, ale też na tej kanwie spraw polskich. Zacznę od europejskich, a mianowicie od przygotowania na sytuacje kryzysowe, jeśli chodzi o dostawy gazu. Jednym z elementów jest oczywiście infrastruktura przesyłowa, ale też magazyny gazu. Z tego co wiem, w najbliższej okolicy chyba najlepiej rozwiązaną sytuację mają Czesi i tutaj jest chyba pełne zabezpieczenie. Czy mógłby pan minister powiedzieć, jak to wygląda u nas? Czy jest określona pewna docelowa ścieżka budowy magazynów gazu. Drugie pytanie, czy w sytuacjach kryzysowych w jednym państwie lub w kilku państwach można korzystać z magazynu w innym państwie? Jak to jest regulowane? Na przykład gdybyśmy mieli problemy, to czy możemy korzystać z zapasów czeskich? Kto podejmuje decyzje? Czy ta decyzja jest na poziomie unijnym, czy musi dojść do porozumień bilateralnych?

Druga sprawa dotyczy miksu energetycznego. Tak jak już kiedyś mówiłem, pojawiło się w dokumentach Unii Europejskiej takie hasło jak europejski miks energetyczny, co sugerowałoby, że Europa będzie wprowadzać jakiś model miksu energetycznego, co się oczywiście całkowicie kłóci z ideą miksu, który miał być indywidualną sprawą poszczególnych państw i suwerenną decyzją tych rządów. W ramach miksu energetycznego Węgrzy idą w kierunku energetyki atomowej, Czesi już ją mają, Słowacy chyba też. Jak wygląda sytuacja w Polsce? Czy przewidujemy w jakiejś określonej przyszłości, że w ramach miksu energetycznego energetyka jądrowa będzie jego składnikiem?

Trzecia sprawa to jest sprawa regionalnych rynków energetycznych, dotyczy to oczywiście dostaw mediów, bo to jest łatwiejsze, gaz, ropa, ewentualnie węgiel, tutaj akurat nie jest objęty tym scalaniem rynków. Natomiast jak twierdzą Litwini, rozwiązaniem zrealizowanym w tej części Europy są regionalne rynki energetyczne i taki rynek został już utworzony w zakresie elektrycznym pomiędzy Litwą, Łotwą i Estonią. Mnie się wydawało, że upłynie trochę czasu, zanim się ten rynek utworzy. Tym bardziej że problemy regulacyjne są bardzo trudne.

No i ostatnie pytanie dotyczy sprawności energetycznej, zarówno wytwarzania, jak i przesyłu energii elektrycznej. Znana jest dość wiotka kondycja linii przesyłowych prądu. Czy mamy w Polsce jakiś postęp w tej dziedzinie? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Ministerstwo Gospodarki od kilku lat pracuje nad nowelizacją polityki energetycznej kraju. Ta, która obowiązuje dziś, została uchwalona przez Radę Ministrów w 2009 roku, ale ze względu na zmiany zachodzące w tym obszarze gospodarki, ta nowelizacja jest niezbędna i konieczna, a także dlatego że patrzymy na dłuższą perspektywę do 2050 r., żeby ten kalendarz był zbieżny z tymi opracowaniami, które prowadzi Unia Europejska. Oczywiście ta polityka energetyczna uwzględnia wszystkie konkluzje Rady Europejskiej, te które dotyczą polityki energetycznej i klimatycznej.

Przypomnę, że pierwsze ambitne cele zostały przyjęte w 2007 r., a nowe cele do 2030 r. w ubiegłym roku jesienią i one będą nas determinowały oraz miały ogromny wpływ na politykę energetyczną naszego kraju. Oczywiście jest tam miejsce na energetykę jądrową.

Rok temu rząd przyjął program polityki jądrowej i realizuje to, jak wiemy, PGE przez swoją spółkę córkę. Dziś jest taki etap, że zrezygnowano z usług firmy, która przygotowała miejsce i badania miejsca, w którym potencjalnie może ta elektrownia powstać. To oczywiście opóźni tę inwestycje, ale plan jest taki, aby w 2025 r. roku pierwszy blok wszedł do eksploatacji. Oczywiście w tej polityce węgiel kamienny i brunatny jest podstawowym źródłem energii naszego kraju i we wszystkich dokumentach i we wszystkich naszych wystąpieniach w Unii Europejskiej podkreślamy, że miks energetyczny w Polsce będzie oparty na węglu kamiennym i brunatnym, a to kraj członkowski będzie decydował o tym, jaki będzie miks energetyczny.

Ten dokument wkrótce też będzie publicznie dyskutowany, tak aby każdy mógł odnieść się do tych założeń, które leżą u podstaw polityki energetycznej kraju. Z panią poseł nie zgodzę się, że będziemy uzależnieni od gazu z kierunku wschodniego. Otwarcie gazoportu pozwoli niemalże na 100% zasilanie gazem z kierunku zachodniego. Już dziś często zakupy z kierunku zachodniego przewyższają zakupy z kierunku wschodniego. Oczywiście nie wskażę pani poseł daty, w której gazoport zostanie otwarty. Jest to ogromna inwestycja i bardzo trudna. Z ostatnich informacji, jakie przekazał Minister Skarbu Państwa, wynika, że do końca roku ta inwestycja powinna być uruchomiona. Mam nadzieję, że tak się zdarzy, a wtedy możemy być absolutnie bezpieczni.

Już dziś udaje nam się kupować z innych kierunków ogromne ilości gazu. Polityka Unii Europejskiej nie wskazuje, jakie ilości i czy w ogóle mamy mieć zapasy gazu. Każdy kraj decyduje o tym sam. Nasze możliwości dzisiejsze to 2,5 mld $m^3$, ale w związku z tym, że jest koniec sezonu grzewczego, mamy jeszcze w magazynach około 900 mln $m^3$ i oczywiście te magazyny będą dalej rozbudowywane. Poproszę teraz panią dyrektor, żeby odpowiedziała na te szczegółowe pytania, które zadał pan minister, jeśli pani przewodnicząca pozwoli.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Energetyki w MG Małgorzata Mika-Bryska:**

Dziękuję bardzo. Odpowiem na pytania dotyczące dekarbonizacji i neutralności technologicznej pani poseł Wiśniewskiej, następnie na pytanie pana posła Naimskiego dotyczące kwestii decyzyjności głównie w kontekście roli ACER-u, następnie na pytania pana posła w odniesieniu do regionalnych rynków energii, w szczególności energii elektrycznej, bo kolejne pana pytanie dotyczyło kwestii krajów bałtyckich, jak należy rozumieć na gruncie prawa ich rozumienie, że są jednym rynkiem energii elektrycznej.

W pierwszym komunikacie kluczowym w całym pakiecie unia energetyczna, który opublikowała Komisja, bo przypominam, że są trzy komunikaty, są strategiczne ramy, które precyzyjnie wskazują zakres propozycji Komisji Europejskiej w tym roku, w 2016-2017, który będzie się odnosił do pięciu wymiarów unii energetycznej.

Jednym z tych wymiarów, wskazanym w tym pierwszym komunikacie ramowym, jest dekarbonizacja rozumiana przez Komisję jako dążenie do gospodarki niskoemisyjnej. I w tym komunikacie Komisja wskazuje dwa obszary dekarbonizacji, które zostały uzgodnione w konkluzjach Rady Europejskiej z października. Jeden obszar, który przywołuje, to jest obszar redukcji emisji $CO_2$ o 40% do 2030 roku i drugi to jest przywołanie wprost zapisów konkluzji Rady Europejskiej, przywołanie celu dotyczącego odnawialnych źródeł energii 27%. Są krótkie teksty ogólne, w dalszej części można uznać, że jest to element dekarbonizacji, Komisja zapowiada dość ambitne działania legislacyjne, jeżeli chodzi o sektor transportu. I nieco dalej w komunikacie, chociaż nie jest to w wymiarze dekarbonizacja, Komisja proponuje dalsze działania w zakresie efektywności energetycznej.

W związku z powyższym dziś w ramach tej koncepcji, którą proponuje Komisja Europejska, nie ma odniesień, konkretnych celów, wskaźników wychodzących poza 2030 rok. Takie odniesienie jest dwukrotnie, 2009-2011 w konkluzjach Rady Europejskiej jest wskazane dążenie Unii Europejskiej do osiągnięcia redukcji emisji o 80 % do 95% do roku 2050 pod warunkiem, że inne kraje rozwinięte będą podążać tą samą ścieżką.

Dosłowne tłumaczenie z angielskiego na polski, tak wygląda ta konkluzja po polsku. Tyle jeśli chodzi o dekarbonizację.

Natomiast te trzy bloki tematyczne ze wspólnym mianownikiem dekarbonizacja są rozwinięte nieco szerzej w trzecim komunikacie tego pakietu, mianowicie w tak zwanym protokole paryskim, wytyczne dla Unii Europejskiej do negocjacji w grudniu tego roku w Paryżu. Jest tam szereg sformułowań, które nas niepokoją. W toku przygotowywania stanowiska będziemy bardzo pilnować, żeby nie było żadnych zapisów, które wychodziłyby poza zapisy uzgodnienia konkluzji Rady Europejskiej. A bezsprzecznie Komisja Europejska i bardzo duża grupa krajów członkowskich w tym wszystkie duże i liczące się mają zamiar bardzo ambitnego podejścia i wykraczającego poza 2030.

Neutralność technologiczna. Drugi komunikat, może tylko króciutko przypomnę, dotyczy tylko i wyłącznie rynku energii elektrycznej i odnosi się do tak zwanej *Interconnectiviti*, czyli do wskaźnika połączeń transgranicznych w ramach Unii Europejskiej. Przypomnę, że w październiku na posiedzeniu Rady Europejskiej premierzy, prezydenci przypomnieli, bo to nie było nowe zobowiązanie, już raz podjęte ponad 12 lat temu w Barcelonie zobowiązanie, aby osiągnąć wskaźnik 10% możliwości połączeń transgranicznych. Ten wskaźnik w zasadzie nieco był zapomniany, wiele krajów go nie zrealizowało, więc został przypomniany, Komisja w komunikacie ponownie go przywołuje i wskazuje propozycje legislacyjne i pozalegislacyjne jak osiągnąć wskaźnik 10% do 2020 roku i indykatywny 15% do 2030 roku.

Natomiast nie ma w żadnym z trzech komunikatów jakiegokolwiek stwierdzenia, w którym ta neutralność wprost, neutralność technologiczna, jako zapis traktatowy w kompetencjach każdego kraju, byłaby kwestionowana.

Dekarbonizacja, neutralność technologiczna, ACER. Tak jak pan poseł Naimski wskazał, kwestia decyzyjności kto i na jakim szczeblu podejmuje decyzje, jest tak naprawdę kluczowa potem w warstwie realizacji, również w kontekście planów kryzysowych i innych działań solidarnościowych. W tej sprawie Komisja Europejska jasno wskazuje, że będzie dążyła poprzez działania legislacyjne, propozycje legislacyjne już w tym roku, aby wzmocnić kompetencje legislacyjne ACER-u zarówno w stosunku do gazu, jak i energii elektrycznej. Te kompetencje ACER-u dotyczyłyby tylko i wyłącznie i aż wszelkich działań związanych z operacjami transgranicznymi. Nie byłoby to jedyne wzmocnienie decyzyjności w kwestiach transgranicznych.

Komisja również w ramach zmian legislacyjnych w tym roku i w przyszłym zapowiada, że będzie chciała wymusić więcej współdziałania, współpracy między operatorami systemów przesyłowych zarówno w gazie, jak i w energii elektrycznej. Chce również bardziej zmobilizować kraje członkowskie do tego, żeby lepiej współpracowały, bardziej skutecznie zarówno w odniesieniu do transgranicznej współpracy w sektorze gazowym, jak i energii elektrycznej, ale poprzez miękkie instrumenty typu fora. Proponuje powołanie tak zwanego forum cyklicznego, na którym spotykałyby się kraje członkowskie i inni interesariusze rynku, którzy by samodyscyplinowali się w odniesieniu do współpracy regionalnej.

Natomiast Komisja chce, żeby ta mobilizacja miała jednak wymiar bardziej praktyczny, więc chce zmusić kraje członkowskie poprzez działania, poprzez propozycje legislacyjne jeszcze w tym roku do tego, żeby kraje członkowskie razem z operatorami systemu przesyłowego i regulatorami krajowymi przygotowali tak zwane operacyjne regionalne plany i centra. Czyli byłyby to de facto ciała, nie wiem jak to Komisja określi, jakiego typu ciała to będą, natomiast na pewno będą to instrumenty i ośrodki, które będą mobilizowały do współpracy. Natomiast Komisja, jak widać przynajmniej z tych propozycji, dzisiaj absolutnie odżegnuje się od tego, żeby być takim, można powiedzieć, organem decyzyjnym bądź arbitrażowym, który wynika poza czysto legislacyjne uprawnienia w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa dostaw czy gazu, czy energii elektrycznej.

Reasumując, wzmocnienie, nadanie ACER-owi uprawnień decyzyjnych w odniesieniu do wszelkich działań transgranicznych, wzmocnienie prawne odpowiedzialności i zakresu działań operatorów systemów przesyłowych zarówno w gazie, jak i w energii elektrycznej w odniesieniu do wszelkich operacji transgranicznych i wzmocnienie, może

nie wzmocnienie, wymuszenie legislacyjne na krajach, aby więcej ze sobą współpracowały. W każdym razie jest to wskazane w pakiecie przez Komisję Europejską.

Regionalne rynki energii elektrycznej. Obecnie w ramach rozporządzenia dotyczącego bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej i warunków technicznych handlu transgranicznego jest określonych, zdaje się sześć, tak zwanych rynków regionalnych.

Może dla przykładu powiem, że Polska jest we wspólnym rynku regionalnym razem z krajami V4, ze Słowenią, Chorwacją, Niemcami, Austrią, tu Niemcy i Austria stanowią jeden rynek. Na te rynki regionalne nakładają się tak zwane strefy cenowe, w dużym uproszczeniu, bo nie zawsze, ale nakładają się strefy cenowe, czyli w ramach danego obszaru jest *market coupling*, de facto wspólna cena i teoretycznie przynajmniej nie powinno być przeszkód w handlu energią elektryczną. Tyle teoria.

Kraje bałtyckie mogą się czuć na gruncie tego rozporządzenia takim rynkiem regionalnym, przy czym to wszystko jest umowne, bo tak naprawdę nie ma żadnych podstaw prawnych, na czym tak naprawdę w wymiarze legislacyjnym miałaby ta współpraca polegać. Generalnie trzy kraje bałtyckie uważają się za rynek regionalny, zwłaszcza uważają się bardzo mocno za rynek regionalny w kontekście ostatnich prac nad wskaźnikiem *interconnectivity.* Bałtowie nadal uważają, że są wyspą energetyczną i nią pozostaną, dopóki nie będzie przeprowadzona tak zwana synchronizacja rynków bałtyckich z Europą kontynentalną. W związku z powyższym wskazują, że jako jeden obszar, jeden rynek regionalny mają bardzo niski współczynnik połączeń z Europą kontynentalną, bo tylko 4%. W związku z tym Unia Europejska, kraje członkowskie, Komisja powinni zrobić wszystko i jeszcze więcej, aby wspomagać budowę połączeń transgranicznych i żeby również przeznaczyć dość znaczące środki, żeby przeprowadzić proces synchronizacji, który przecież będzie bardzo kosztowny na dobrą sprawę dla całego regionu w tym dla Polski. W związku z tym kraje bałtyckie nie są zainteresowane na tym etapie prowadzenia dialogu z innymi krajami członkowskimi z Komisją, aby wykazywać, że mają większy współczynnik połączeń *interconnectivity,* bo jeżeli rozpatrywać każdy z krajów oddzielnie, również połączenia między nimi, tak zresztą jak się rozpatruje te 2% Polski w kontekście połączeń z każdym z tych krajów, jeżeli każdy z tych krajów jest rozpatrywany ich wskaźnikiem *interconnectivity* oddzielnie, to one w tej chwili mają między 8% a 16% -17%, więc w zasadzie nie są wyspą energetyczną, nie mają sytuacji, jeżeli chodzi o połączenia systemowe, niekorzystnej. Natomiast rozpatrując wskaźnik *interconnectivity* jako cały, to jest o tyle dla nich praktycznym narzędziem dialogu i wymuszania pewnych decyzji na poziomie Unii Europejskiej, że w drugim komunikacie dotyczącym właśnie *interconnectivity* kraje bałtyckie są pokazywane na wszystkich grafach jako jeden wspólny i że mają wspólny obszar i że mają tylko niestety 4%, w związku z tym tu szczególne działania wzmacniające, jeżeli chodzi o infrastrukturę, są niezbędne.

Na pytanie o sprawność przesyłu też odpowiedzieć czy już nie? Ostatnie pytanie. Ja tylko może o PSE powiem, jeżeli chodzi o rynek energii energetycznej, w związku z tym chciałam tylko poinformować, że jeżeli chodzi o operatora systemu przesyłowego PSE do 2020 i 2030 operator ma bardzo ambitne plany inwestycyjne w zakresie przesyłu, to jest zarówno modernizacja sieci, jak i ich budowa. To nie są tylko plany, bo wszystkie plany są realizowane zgodnie z grafikiem. W istotnej mierze przy dofinansowaniu z poprzedniej perspektywy finansowej do 2013, w tej chwili już nie pamiętam, ale dla PSE było ponad miliard, z tego co ja sobie przypominam, ale to musiałabym zweryfikować, jeżeli liczby są potrzebne. Szereg inwestycji PSE będzie dofinansowanych z polityki spójności w ramach perspektyw 2014-2020, tak że tutaj jest świadomość, że jest konieczna poprawa sieci, modernizacja, zmniejszenie strat na przesyle tam, gdzie jest to możliwe.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Gałażewski, pan poseł Czesak i pan poseł Naimski.

**Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Krótkie pytanie w związku z wielkimi ambicjami w zakresie ochrony klimatu. Czy możemy się dowiedzieć, o ile zmniejszyła się temperatura atmosfery w związku z tymi wysiłkami, które już dotychczas zostały poczynione? Jakie w ogóle są tendencje? Czy

ktoś pokusił się o prezentację skutków dla klimatu w sytuacji ekstremalnej, gdyby Unia Europejska w ogóle przestała wypuszczać $CO_2$ do atmosfery? Jaki to będzie miało wpływ na klimat?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Czesak.

**Poseł Edward Czesak (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pan minister udzielając odpowiedzi na pytanie pani poseł Jadwigi Wiśniewskiej dotyczącego gazoportu, które to pytanie oparte było na raporcie NIK-u, przemknął po temacie nie wskazując na datę ostatecznego zakończenia realizacji tej strategicznej inwestycji dla energetycznego bezpieczeństwa naszego kraju, a w szczególności nie powiedział pan minister, ile to przesunięcie w zakończeniu tej budowy będzie nasz kraj kosztowało. Przecież były jakieś przetargi, zostały rozstrzygnięte, ktoś wziął odpowiedzialność za terminowe skończenie tej inwestycji i dzisiaj my tak na dobrą sprawę nie wiemy, ile to skandaliczne przesunięcie, bo tak trzeba powiedzieć, zakończenie realizacji tej ważnej inwestycji dla naszego kraju również jeśli chodzi o infrastrukturę łączącą gazoport z sieciami przesyłowymi w naszym kraju, będzie kosztowało.

Ktoś jest chyba za to odpowiedzialny, panie ministrze, to proszę powiedzieć, czy macie orientację, kto jest odpowiedzialny, czy macie wiedzę, ile dodatkowo trzeba będzie zapłacić, bo doświadczenia z realizacji programu budowy dróg i autostrad w poprzedniej perspektywie pokazały, że takie niefrasobliwe rozstrzyganie przetargów i dopuszczanie do ich realizacji firm, które nie były w stanie później wykonać terminowo i schodziły z budów, ma miejsce także w przypadku gazoportu. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Naimski.

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Ja chciałbym zapytać, czy macie wiedzę na temat tego, czy toczą się w tej chwili po prostu rozmowy i negocjacje w różnych miejscach w Unii Europejskiej dotyczące nowych kompetencji nowego ACER-u, decyzyjnych kompetencji, bo to, co pani dyrektor mówi, że to będą transgraniczne kwestie rozstrzygane, to jest to po prostu worek, w którym może być wszystko, może dotyczyć kodeksów sieciowych. Mówiąc krótko, co to ma być? Rozumiem, że to jest zasygnalizowane w komunikacie Komisji, ale rozmowy w tej sprawie się toczą i dobrze by było wiedzieć, w którą stronę to całe przedsięwzięcie jest kierowane.

W tym kontekście jest moje dalsze pytanie. Jakie jest zdanie czy stanowisko Ministra Gospodarki, rządu, w sprawie pomysłów, które idą w stronę utworzenia europejskiego operatora dla sieci przesyłowych, zarówno gazowych, jak i elektrycznych, i europejskiego regulatora. Bo to są docelowe, można by powiedzieć, kwestie, z którymi występują różne środowiska, nazwę to, polityczne, ale też i gospodarcze, niektóre państwa Unii Europejskiej, a Polska powinna mieć w tej sprawie swoje zdanie i chciałbym wiedzieć, jakie ma rząd w tej sprawie zdanie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze. Proszę bardzo.

**Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:**

Chyba nasze wysiłki obniżenia temperatury globalnej na świecie nie kończą się powodzeniem na razie. Temperatura rośnie. 11% to jest odpowiedzialność Unii Europejskiej, czyli gdybyśmy skasowali do zera, to o 11% spadnie emisja gazów cieplarnianych, oczywiście pod warunkiem, że w tym czasie inne państwa tej emisji nie zwiększą.

Co do pytania pana ministra, to ta dyskusja dopiero się zaczyna, tak że stanowiska rządu jeszcze nie ma w tej kwestii. To są bardzo daleko idące propozycje i oczywiście gdzieniegdzie je słychać, ale nie sądzę, żeby one znalazły dzisiaj zrozumienie w państwach członkowskich. Panią dyrektor poproszę jeszcze o parę szczegółów.

**Zastępca dyrektora Departamentu Energetyki w MG Małgorzata Mika-Bryska:**

W pakiecie unii energetycznej Komisja Europejska proponuje tylko i wyłącznie, mówię o pakiecie, o tym, co jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji, wzmocnienie decyzyjne, w tym niezależności w odniesieniu do ACER-u. Natomiast w odniesieniu do operatorów systemów przesyłowych mówi wyraźnie, że muszą pracować lepiej, poprzez legislację muszą współdziałać lepiej i generalnie ich funkcjonowanie powinno mieć charakter bardziej pro unijny, jeżeli chodzi o budowę rynku wewnętrznego niż spojrzenie krajowe. Tyle jeżeli chodzi o komunikat i działania legislacyjne.

Natomiast jeżeli chodzi o to, co Komisja chciałaby, to oczywiście Komisja nie kryje już od dłuższego czasu, że chciałaby, zresztą nie tylko w energii, ale również dotyczy to telekomunikacji i innych dziedzin, powołania jednego regulatora, bo tylko jeden regulator ich zdaniem potrafi spojrzeć całościowo, na wszystkie rynki jako całość, a nie w ramach pojedynczych krajów członkowskich. Natomiast już przy okazji obszernej długiej dyskusji, ponadtrzyletniej, nad trzecim pakietem liberyzacyjnym, i przypomnę, że jeden akt legislacyjny wprost odnosi się do ACER-u, stoczyła się prawie wojna między krajami członkowskimi o to, ile kompetencji i ile de facto niezależności…

**Poseł Piotr Naimski (PiS):**

Ja nie przypadkiem pytam.

**Zastępca dyrektora Departamentu Energetyki w MG Małgorzata Mika-Bryska:**

Tak, a ja doskonale pamiętam, bo toczyliśmy te boje razem, jakie były wyniki tej dyskusji i w zasadzie ta dyskusja dalej trwa, i te kraje członkowskie, które mają bardzo silną pozycję na rynku i bardzo silnego regulatora, i mają bardzo silny głos w ACER, absolutnie nie chcą zgodzić się na wspólnego regulatora. Zresztą nie tylko w energetyce, ale w i w telekomie, i w innych obszarach. Natomiast zdecydowana większość małych krajów, które jak się dobrze nie zorganizują w ACER od czasu do czasu, to i w sprawach drugorzędnych przegrywają głosowania. Pomijając fakt, że ACER poza bardzo nielicznymi wyjątkami nie ma kompetencji decyzyjnych. Oczywiście wspierają Komisję w tym, aby taki jeden regulator powstał. Komisja dyskutuje z krajami członkowskimi na ten temat, z nami również. My oczywiście dostrzegamy plusy i minusy ze wzmocnienia decyzyjnego ACER-u i dzisiaj, jeżeli rozmowa na ten temat się toczy, mówimy, że można rozważyć wzmocnienie decyzyjności ACER-u tam, gdzie będzie to absolutnie uzasadnione i będzie wartość dodana w porównaniu z koordynacją i współpracą między krajowymi regulatorami.

Natomiast nieprzypadkowo Komisja Europejska w pakiecie unia energetyczna nie proponuje wspólnego regulatora, tylko proponuje wzmocnienie decyzyjne. Dlatego że wie, że na razie najprawdopodobniej nie udałoby się jej takiego wniosku legislacyjnego skutecznie przeprowadzić. Jest zbyt duży opór. Nie precyzuje również bardziej konkretnie obszarów transgranicznych, gdzie będzie proponowała wzmocnienie kompetencji ACER-u. My wiemy nieoficjalnie, że w zasadzie wszystkie działania, które będą odnosić się do handlu transgranicznego, współpracy regionalnej, również jeżeli chodzi o ocenę tak zwanej adekwatności produkcji *generation adequacy assessment* i wypracowanie wspólnych narzędzi chciałaby, żeby tutaj minimum arbitrem, a w przypadku braku dobrych efektów współpracy krajów członkowskich mógłby decydować ACER. Co oczywiście w energii elektrycznej nas martwi. W sytuacji kiedy są różne systemy wsparcia, w szczególności OZE, i różne ambicje jeżeli chodzi o penetrację OZE w miksie.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat unii energetycznej bezpieczeństwo energetyczne i dywersyfikacja.

Przechodzimy do punktu drugiego, sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przypominam, że mamy dzisiaj jeszcze dwa posiedzenia Komisji. O godzinie 15: 00 wspólne posiedzenie z Komisją Infrastruktury i Spraw Zagranicznych oraz o godzinie 17:30. Zamykam posiedzenie Komisji.